

Ks. JACEK BRAKOWSKI¹ SDB

POLSCY DUCHOWNI – HEFTLINDZY A ROZGRYWKI PIŁKI NOŻNEJ W KONZENTRATIONSLAGER DACHAU – CZ. II

POLISH CLERGYMEN – PRISONERS AND THE FOOTBALL CONTEST
IN KONZENTRATIONSLAGER DACHAU – PART TWO

Summary

After the German failure in the Battle of Stalingrad in 1943, Germans ordered organization of sport competitions in concentration camps. The idea was also implemented in KL Dachau where regular soccer matches were organized. Polish clergy prisoners took part in those sport events. The clergymen used it as an opportunity to remind themselves as well as the other prisoners that they were not only numbers destined to slave work and eventual extermination but human beings endowed with spiritual power and dignity. A few among the clergymen, thanks to their sporting and moral stance, became exemplars for the other prisoner comrades. They were able to inspire them with faith and hope for survival in the inhuman conditions of the German death camps.

Keywords: World War II, concentration camps, KL Dachau, football

Streszczenie

Po klęsce wojsk niemieckich pod Stalingradem w 1943 roku, Niemcy zarządzili organizowanie rozgrywek sportowych w obozach koncentracyjnych. Tak stało się też w KL Dachau. Funkcjonowały tu regularne rozgrywki ligowe piłki nożnej. Polscy duchowni – więźniowie wzięli w nich udział. Duchowni wykorzystali tę okazję, aby przypomnieć sobie i innym więźniom, że nie są tylko numerami przeznaczonymi do niewolniczej pracy, a ostatecznie do fizycznej likwidacji, ale pełnymi wewnętrzną siłą ducha i godności istotami ludzkimi. Kilku spośród duchownych poprzez swoją sportową i moralną postawę stało się punktem odniesienia dla innych współtowarzyszy niedoli. Potrafili tchnąć wiarę i wzmacnić nadzieję na przetrwanie w nieludzkich warunkach niemieckich obozów zagłady.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, obozy koncentracyjne, KL Dachau, piłka nożna

¹ Ks. dr Jacek Brakowski SDB – salezjanin; dr historii, rzeczoznawca MEN ds. podręczników szkolnych z historii; zajmuje się historią salezjanów w Polsce, martyrologią duchowieństwa polskiego w czasie II wojny światowej, historią Kościoła w PRL oraz naukami pomocniczymi historii. E-mail: jbrakowski@druzynamezka.pl.

WSTĘP

W pierwszej części artykułu przedstawione zostały okoliczności zorganizowania rozgrywek piłki nożnej w KL Dachau, a także opis meczu pomiędzy drużynami polskich i niemieckich duchownych, w którym zwycięstwo odnieśli Polacy. Ten „mecz otwarcia” międzynarodowych potyczek drużyn piłkarskich stał się także zaczątkiem funkcjonowania w KL Dachau lig piłkarskich. Funkcjonowały one naturalnie w ograniczonym zakresie. Mecze piłkarskie, głównie ze względu na masowy charakter tej dyscypliny sportu, stały się jednak dla więźniów tego obozu niezwykle okazją nie tylko do rywalizacji sportowej, ale także do wspólnych spotkań, poczucia solidarności i podtrzymania ludzkiej godności w nieludzkich warunkach stworzonych przez niemieckich oprawców.

W tej części artykułu, zarówno na podstawie opracowań, jak i źródeł archiwalnych, zaprezentowane zostaną drużyny, które brały udział w rozgrywkach piłkarskich w KL Dachau w latach 1943-1944. Opisany zostanie także system przeprowadzania rozgrywek, punktacja i czas rozgrywania poszczególnych spotkań piłkarskich. Spośród licznego grona uczestników tych zawodów sportowych na wyróżnienie z całą pewnością zasługiwali dwaj duchowni. Wyróżniali się oni nie tylko umiejętnościami sportowymi, ale także takimi przymiotami ludzkimi, które uczyniły z nich najbardziej kojarzone z rozgrywkami piłki nożnej w KL Dachau osobowości wśród duchownych. Dlatego też rzetelność historyczna domaga się zaprezentowania ich sylwetek, co zostanie uczynione w ostatniej części niniejszego tekstu.

1. LIGI PIŁKARSKIE W KL DACHAU

Nie ma wątpliwości, że na terenie obozu koncentracyjnego Dachau od lata 1943 roku funkcjonowała regularna liga piłkarska. Mecze rozgrywano w niedzielne popołudnia na przygotowanym wcześniej boisku. Ze wschodniej części palcu apelowego, przy blokach rewiowych, więźniowie usunęli kamienie i żwir, nawieziono ziemi, usypano linie boiska, które utworzyły prostokąt, a następnie przygotowano bramki, które powleczone zostały siatką wykonaną z drutu metalowego (Musioł 1971, 230; Jeż 1992, 86; Korszyński 1985, 108). Najprawdopodobniej na każde spotkanie wyznaczano sędziego. Niewiele jest danych na temat strojów zawodników. Według relacji ks. bpa F. Korszyńskiego i o. A. Matury, zawodnicy występowali w przygotowanych wcześniej jednolitych strojach, choć nie wiadomo, czy wszystkie drużyny takie stroje posiadały (Matura 1985, 15). Jeżeli chodzi o drużyny piłkarskie, to formowały się one zazwyczaj w ramach bloków, w których mieszkali więźniowie, bądź też komand roboczych, które stanowili. W opracowaniach i wspomnieniach wymieniane są drużyny pod nazwami: „Szesnastka”, w której grało najwięcej Polaków² (Musioł 1971, 230; Kozłowiecki 1995, 463), „Kuchnia”, w skład której wchodził Niemcy i Luksemburczycy, „Kantyna”, w której przeważali Niemcy, „Dwudziestka”,

² W skład tej drużyny wchodził (podani tylko z nazwiska): Łoś, Żyła, Kraska, Łata, Majewski (u ks. abp. Kozłowieckiego ps. „Komar”, a u. T. Musioła występuje jako nazwisko „Komar”), Grochal, Zięba (lub Ziemba), Mrozowski, Balcer, Kaczmarek, Stachańczuk, Oblicki, Szczepański, Pilarski, Masłowski, Wosiński.

w której grali Holendrzy i Czechosłowacy, czyli „Czesi”, oraz „Jugosłowianie”. Była także drużyna reprezentująca kolumnę roboczą Deutsche Ausrüstungswerke (DAW), „W.B.”, w której grali więźniowie zatrudnieni w przedsiębiorstwie „Wirtschaftsbetriebe”³ (Matura 1985, 16; Musioł 1971, 230). Możliwe były też transfery zawodników pomiędzy drużynami czy nawet fuzja drużyn. Ponieważ poziom gry poszczególnych drużyn piłkarskich był bardzo zróżnicowany, dlatego też z upływem czasu wyłonione zostały dwie ligi: „B – klasa” i „A – klasa” (Matura 1985, 16; Kozłowiecki 1995, 463).

Niezwykle cennym źródłem odnoszącym się do rozgrywek piłki nożnej w KL Dachau są adnotacje w notatniku obozowym kl. Wiktora Jacewicza⁴ (Brakowski 2015, 193-211). Zapisy te w dużej mierze zdają się potwierdzać dane odnośnie do rozgrywek piłki nożnej w KL Dachau ze wspomnień i opracowań. Wnoszą także nowe informacje. Otóż w swoim notatniku obozowym kl. Jacewicz zamieścił dwie tabele rozgrywek piłki nożnej wraz z odnotowanymi w nich wynikami spotkań. Ponadto, na kolejnych stronach notatnika zamieszczone zostały rozpiski dotyczące kolejności rozgrywanych spotkań poszczególnych drużyn. Niestety na żadnej z tabel, ani też rozpisek, nie widnieje data konkretnych spotkań. Natomiast nad jedną z tabel umieszczony został napis: «Tabela rozgrywek „A” klasy „Lato 1944”» (ASIP ZW/WJ/NO, p. 25, 27, 28, 28A). Z kolei, przy jednej z rozpisek poszczególnych gier zamieszczony został rozkład godzinowy poszczególnych meczów (ASIP ZW/WJ/NO, p. 28A).

Dla zilustrowania treści zapisów dotyczących rozgrywek piłki nożnej w KL Dachau warto przytoczyć w tym miejscu oryginalne zapisy. Przy pierwszej tabeli, która nie została opisana, znajduje się następujące zestawienie kolejności rozgrywanych spotkań piłkarskich pomiędzy poszczególnymi drużynami wraz z podanymi wynikami:

„ I	18 – 4 -	1:2
II	18 – 6 -	3:1
III	18 – „Mess” -	0:3
IV	18 – K -	1:1
V	18 - 16 -	1:1
VI	18 – F -	6:1
VII	18 – M -	0:3
VIII	18 – Sch. -	1:2
IX	18 – Plan -	2:8
X	18 – K -	2:1
XI	18 – 6 -	1:0
12.	18 – P. -	(brak wyniku) ⁵ (ASIP ZW/WJ/NO, p. 25).

³ „Deutsche Wirtschaftsbetriebe” – działało na zasadzie dużej spółki holdingowej, która wykonywała do pracy więźniów obozów koncentracyjnych w różnych gałęziach produkcyjnych: kamieniołomy, cementownie, cegielnie, materiały budowlane, druk książek, zakłady farmaceutyczne, meblarstwo (stolarnie), ceramika czy wody mineralne. Inicjatorami tego „holdingu” byli szef biznesowy SS Oswald Pohl i dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Administracyjnego SS (WVHA) Georg Lörner.

⁴ O notatniku obozowym kl. Wiktora Jacewicza Autor pisał w szerszym kontekście w artykule zamieszczonym w „Seminare” (Brakowski 2015).

⁵ Cyfry rzymskie (a ostatnia arabska) podają kolejność rozgrywanych meczów. Dalej podane są drużyny rozgrywające dane spotkanie oraz jego rezultat. Interpretacja nazw drużyn będzie możliwa wyłącznie w oparciu o dalej przeprowadzone ustalenia.

Rozpiska ta prawdopodobnie dotyczy tylko części spośród rozgrywanych kolejno spotkań. Z zamieszczonej na tej samej paginie notatnika tabeli wynika, że w innej kolejce spotkań zostało rozegranych więcej meczy, jak również i to, że spektrum potykających się ze sobą drużyn jest odmienne. Dla zobrazowania różnic pomiędzy zapisem zawartym w tabeli a rozpiską meczów zamieszczonej obok niej, tabela ta zostanie podana poniżej zgodnie z oryginalnym zapisem.

Tab. 1. Tabela rozgrywek piłki nożnej (w oryginale bez opisu) zawarta w notatniku obozowym kl. W. Jacewicza.

Drużyna	18	4	6	Mess	Schneid	Feuer schmil	D.A.W. Schl.	
18	X	5:0	1:0	0:3	1:2	6:1	13:6	6 pk
4	0:5	X	0:3	1:2	2:1	0:5	3:16	2 pk
6	0:1	3:0	X	1:3	3:2	2:0	9:6	6 pk
Mess	3:0	2:1	3:1	X	4:1	1:0	13:3	10 pk
Schneid	2:1	1:2	2:3	1:4	X	2:1	8:13	4 pk
Feuer	1:6	5:0	0:2	0:1	1:2	X	7:11	2 pk
D.A.W.-Sch*	-	-	-	-	-	-	X	-

* Prawdopodobnie drużyna „D.A.W.” rozgrywała swoje spotkania, jednak ich wyniki nie zostały zaliczone do ogólnej punktacji. Nie są znane przyczyny takiego stanu rzeczy. Może to świadczyć o wycofaniu się tej drużyny z rozgrywek lub dołączeniu się jej zawodników do innej reprezentacji, co było także praktykowane.

Źródło: ASIP ZW/WJ/NO, p. 25.

Niestety, tabela ta sprawia problemy natury interpretacyjnej co do drużyn, które rozgrywały mecze, jak również co do stosowanych przez Autora notatnika ewentualnych elizji oraz pisowni. Jednak na podstawie zapisów można wnioskować o tym, jakie reprezentacje piłkarskie brały udział w rozgrywkach⁶. Tabela ta stanowi też doskonałą ilustrację programowania, systemu rozgrywania meczów oraz punktacji. Każde zwycięstwo było premiowane 2 punktami, a za poniesioną porażkę nie przyznawano punktów. Z tabeli tej nie wynika natomiast, ile punktów przyznawano za remis, gdyż taki wynik nie został odnotowany. Zwyczajowo był to, według wówczas obowiązujących przepisów, 1 punkt. Jak wynika z tabeli, mecze rozgrywano systemem „każdy z każdym”, czyli wszystkie drużyny rozgrywały pomiędzy sobą spotkania. Najlepszą drużyną okazywała się naturalnie ta, która w trakcie całego cyklu rozgrywek zdobyła największą ilość punktów, co zaznaczono zostało w ostatniej kolumnie tej tabeli.

⁶Nie ma wątpliwości, że liczby „18”, „4” i „6” to numery bloków mieszkalnych w KL Dachau. Natomiast nazwa „Mess” jest najprawdopodobniej skrótem od „Messerschmitt” (lub „Messerschmitt”), nazwa ta mogła odnosić się do reprezentacji pracowników zakładów Messerschmitta (Augsburg-Pfersee). Kolejne nazwy drużyn można zidentyfikować jako: „Schneider”, czyli „Krawcy”, „Feuer” (prawdopodobnie „Feuerwehr”), czyli „Strażacy”, oraz „D.A.W.”, czyli pracownicy przedsiębiorstwa Deutsche Ausrüstungswerke.

Na paginie 27 znajduje się kolejna tabela, która opisana została jako «Tabela rozgrywek „A” klasy „lato 1944”»⁷ (Brakowski 2015, 209). Tabela ta zostanie zaprezentowana poniżej w zapisie oryginalnym.

Tab. 2. Tabela rozgrywek „A” klasy „Lato 1944” zawarta w notatniku obozowym kl. W. Jacewicza.

Liczba	Nazwa drużyny	Kuchnia	W.B.	Kantyna	Blok 16	Messe schmil	Blok 18	Blok 24	Plantaże	Revier	Statusunek punktów	Miejsce
1	Kuchnia	x	2:1	2:1	2:0		3:1					
2	W.B.	1:2	x				4:0	3:4	1:1	3:1		
3	Kantina	1:2		X	3:0	2:5	0:1	3:0	0:2	2:1		
4	B 16	0:2		0:3	X	2:0				0:0		
5	Messer Schmid			5:2	0:2	x	6:0		0:0	5:0		
6	Block 18	1:3	0:4	1:0		0:6	x	3:5	2:1	0:0		
7	Block 24		4:3	0:3			5:3	X				
8	Plantaże		1:1	2:0		0:0	1:2		x	1:1		
9	Revier		1:3	1:2	0:0	0:5	0:0		1:1	x		

Źródło: ASIP, ZW/WJ/NO, p. 27.

Dzięki powyższej tabeli można łatwo zestawić drużyny, które rozgrywały swoje mecze w ramach klasy rozgrywkowej „A” w KL Dachau latem 1944 roku⁸. Jednocześnie jest ona potwierdzeniem faktu istnienia zróżnicowanych klas rozgrywkowych piłki nożnej w tym obozie koncentracyjnym. Utrzymany został system prowadzenia rozgrywek piłkarskich. Na podstawie zapisów wnioskować można także o wyrównanym poziomie gry poszczególnych drużyn. Nie odnotowano bowiem w tabeli wyników, które mogłyby świadczyć o dyskwalifikującej różnicy klas na niekorzyść którejsz drużyn, choć naturalnie któraś z nich musiała być najlepsza, a któraś najslabsza.

Na paginie 28 notatnika kl. W. Jacewicza zapisana została kolejność rozgrywania meczów w poszczególnych kolejkach rozgrywek. Nie ma wątpliwości, że dotyczą one tylko klasy rozgrywkowej „A”⁹ (ASIP ZW/WJ/NO, p. 28). Niezwykle interesujące są zapisy na paginie 28A, która stanowi luźną kartkę załączoną do notatnika obozowego

⁷ Technicznie wykonana jest w sposób dbały i czytelny. Nie posiada ona kompletnego zapisu wyników wszystkich spotkań, stąd domniemywać należy, że nie zostały one rozegrane.

⁸ Wyszczególnione zostały drużyny bloków mieszkalnych: „16”, „18” i „24”. „Kuchnia” to pracownicy kuchni KL Dachau, „W.B.” to komando pracujące w Deutsche Wirtschaftsbetriebe, „Kantina” (lub „Knatyna”), to drużyna składająca się przede wszystkim z Niemców pracujących w kantynie KL Dachau, „Messe” lub „MesserSchmid” to zapewne skrót od „Messerschmitt” (lub „Messerschmitty”), „Plantaże” to komando pracujące na gospodarstwie rolnym SS prowadzonym w bezpośrednim sąsiedztwie obozu głównego KL Dachau, a „Revier” to reprezentacja pracujących w szpitalu obozowym.

⁹ W oryginalnym zapisie kolejność rozgrywania meczów została ujęta następująco:

„IV	Ku – 16	M – 24	18 – K	(R – Pl)
V	Pl – 16	Ku – R	WB – 24	M – K
VI	Ku – Ka	18 – R	Pl – WB	-----
VII	Pl – Kü	18 – M	WB – 16	R – 24
VIII	24 – 16	K – R	M – Kü	-----
IX	Pl – K	18 – 24	WB – M	R – 16
X	4 – Pl	16 – 18	24 – Kü	K – WB

(P1 – 18)?”

Skróty drużyn należy interpretować według przytaczanych wcześniej zapisów (od pierwszych liter nazw drużyn).

kl. W. Jacewicza. Oprócz podanego zestawienia drużyn rozgrywających swoje mecze, podanych wyników poszczególnych spotkań, widnieją również godziny rozgrywania poszczególnych meczów. Z zapisu tego wnioskować można, że mecze piłkarskie trwały nie więcej niż 40 minut, bowiem odległość czasowa pomiędzy zaplanowanymi meczami piłkarskimi wynosiła zazwyczaj ok. 40 minut. Zatem, najprawdopodobniej rozgrywano dwie połowy po 15 minut lub dwie połowy po 20 minut bez przerwy¹⁰ (ASIP ZW/WJ/NO, p. 28A; Musioł 1971, 145).

Odniesienie się do źródła, jakim jest notatnik obozowy kl. W. Jacewicza, daje znacznie pełniejszy obraz organizowania rozgrywek piłkarskich w KL Dachau. Pomimo, że adnotacje w notatniku niekiedy nie dają się dobrze literalnie odczytać, to jednak z dużym prawdopodobieństwem można zinterpretować nazwy drużyn, system i czas gry, czego nie można ustalić na podstawie opracowań.

W latach 1943-1944 w rozgrywkach piłki nożnej w KL Dachau uczestniczyły łącznie kilkadziesiąt drużyn. Liczby tej nie sposób dokładnie oszacować, gdyż nazwy drużyn, a nawet ich składy ulegały częstym modyfikacjom. Była to jednak „rozrywka” ciesząca się dużą popularnością. Istniały również grupy kibiców sympatyzujących z poszczególnymi drużynami (Kozłowiecki 1995, 463). Niekiedy nawet spontanicznie organizowano mecze piłkarskie, które rozgrywano na przykład pomiędzy izbami poszczególnych bloków (Kozłowiecki 1995, 474-475). Zdarzały się sytuacje, w których postawa zawodników poszczególnych drużyn charakteryzowała się zaciętością, a nawet brutalnością¹¹ (Musioł 1971, 230; ASIP ZW/WJ/TP Ż1). Jednak chwile spędzone na boisku bądź wokół niego dawały wielu więźniom z całą pewnością chwile odprężenia, a gdy dane im było poczuć smak zwycięstwa, krzepiły także ducha.

¹⁰ Zapisy na paginie 28A w notatniku kl. W. Jacewicza z KL Dachau są niekiedy trudne do szczegółowego odczytania. W oryginalnym zapisie:

„(?)	WB – (?) nieczytelne (Parafia) (?)	4:1
10.30	Messe – 18	1:1
12.45	Bl 22 – Freiland	0:4
13.30	Bl 12 – DaW	0:2
14.10	16 – 20	3:2
14.50	TeL – Feuerwehr	0:2
15.30	Bl 24 – Revier	0:0
16.10	Küche – Spiel Sp	3:2
16.50	Kantine – Bl 23	5:0
1730	Plantage – Schreiber(?)	2:0
18.10	6 – 14	1:2”

W tym zapisie pojawiły się nowe drużyny piłkarskie w stosunku do wymienionych poprzednio. Są to: „Parafia”, „Freiland”, czyli „Wolny kraj” czy „Wolna ziemia”, i „Schreiber”, czyli „Pisarze”. Niezidentyfikowana pozostaje nazwa „TeL”. Nazwa „Freiland” może być myląca. Było to jedno z najcięższych komand roboczych w KL Dachau. Więźniowie wykonywali w nim przez wiele godzin prace ziemne. Często na przykład rąbali zamrożoną ziemię, przekopywali trawniki, przy czym brodzili po kolana w wodzie i błocie, gdyż dużą część terenu stanowiło podłoże torfowe.

¹¹ T. Musioł wspomina w swoim opracowaniu, że gdy w fazie pucharowej, w meczu pomiędzy drużynami „Błoku 16” a „Kuchnią”, Polaków (z „Szesnastki”) znoszono z połamanymi rękami, wówczas władze obozowe zabroniły dalszych gier. Ks. Jacewicz natomiast wspominał w swoim życiorysie, że po urazie ręki musiał zrezygnować z pracy poza obozem

2. INDYWIDUALNOŚCI PIŁKARSKIE WŚRÓD POLSKICH DUCHOWNYCH – WIĘŹNIÓW KL DACHAU

Świat sportu kieruje się własnymi zwyczajami, nieformalną obyczajowością, symboliką. Dotyczy to w sposób szczególny dyscypliny, jaką jest piłka nożna. Jednym z elementów takiej sportowej subkultury jest szacunek i cześć wobec wyróżniających się sportowców. Bardzo wiele wskazuje na to, że w środowisku więźniów KL Dachau szczególną estymą darzeni byli dwaj duchowni-piłkarze. To właśnie ich nazwiska wymieniane są najczęściej przy okazji wspomnień o rozgrywkach piłki nożnej w obozie koncentracyjnym Dachau (Musioł 1971, 230; Najnigier 1973, 238; Korszyński 1985, 108, 197; Matura 1985, 15; Jeż 1992, 86; Kozłowiecki 1995, 440-441). Palma pierwszeństwa należała do napastnika, o. Antoniego Matury¹² (AMONP ZW/TPAM, Niesłony AWM (mps), 1-14; Domagała 1957, 167; Jacewicz i Woś 1981, 405, 409, 416, 446), który ceniony był za niezwykle delikatną, techniczną grę, doświadczenie piłkarskie, a nade wszystko za spełnianie pokładanych w nim nadziei – bramkostrzelność. Ponieważ o. Matura wraz z innymi więźniami pracował w jednym z działów przedsiębiorstwa „Wirtschaftsbetriebe”, dlatego też grał w drużynie znanej jako „W.B.” (Matura 1985, 16).

¹² Wilhelm (Antoni) Matura, ur. 31 III 1912 r. w Świętochłowicach k. Chorzowa. Szkołę średnią rozpoczął w Chorzowie w 1925 r. Po ukończeniu czterech klas gimnazjalnych wstąpił do junioratu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Lublińcu (1929-1932). Tam kontynuował edukację w zakresie szkoły średniej. 14 VIII 1932 r. ukończył juniorat i wstąpił do nowicjatu w Markowicach. Podczas rekreacji wyróżniał się jako bardzo dobry piłkarz. Pierwszą profesję złożył 15 VIII 1932 r. W latach 1933-1939 odbywał studia przewidziane formacją zakonną i kapłańską. Profesję wieczystą złożył 15 VIII 1936 r. w Obrze. Tam też przyjął 12 VI 1938 r. prezbiterat z rąk bpa Walentego Dymka. Po święceniach pozostał w Obrze w celu kontynuowania studiów teologicznych. Chciał pracować wśród wiernych obrządku grekokatolickiego i wiernych prawosławnych, dlatego też w 1939 r. został przydzielony do pracy w powstającej placówce w miejscowości Okopy na Kresach Wschodnich. Wybuch wojny oraz inwazja sowiecka 17 IX 1939 r. przekreśliły te plany. Po powrocie do Obrzy pozostawał tam przez kolejne miesiące. 6 I 1940 r. został objęty aresztem domowym. Następnie przewieziony do Komorowa k. Wolsztyna (27 I 1940 r.), a później więziony w Lubiniu k. Kościana (do 22 V 1940 r.). Do KL Dachau przewieziony został 24 V 1940 r. i otrzymał numer obozowy 22093. Od 2 VIII do 8 XII 1940 r. był więźniem KL Gusen. Od tego czasu aż do wyzwolenia był więźniem KL Dachau. Znany był ze swojego patriotyzmu. Odmówił podpisania „volkslisty”. Przez większość pobytu w KL Dachau pracował w stolarni. W KL Dachau podjął także decyzję o zmianie imienia na Antoni, gdyż Wilhelm brzmiało germańsko. Po wyzwoleniu pracował wśród Polonii w Dalum k. Linzu. Powrócił do Polski 19 IX 1946 r. Ponieważ był dobrym lingwistą (znał dobrze j. łańsiński i j. niemiecki) oraz zdolnym muzykiem, dlatego też został skierowany jako wychowawca i wykładowca do pracy wychowawczej w junioracie w Lublińcu (1946 i 1948-1952). Był także socjuszem mistrza nowicjatu w Markowicach (1946-1948). W 1952 r. został mistrzem nowicjatu w Obrze. W kolejnym roku rozpoczął pracę w Markowicach jako: profesor junioratu (1953-1962) i jako superior rektor Niższego Seminarium Duchownego (1962-1968). Następnie został kustoszem Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej w Kodniu (1969). W Kodniu, gdzie spędził kolejne 28 lat swojego życia zakonnego, pełnił później wiele posług: wikariusza, członka rady wspólnoty zakonnej, spowiednika, założyciela i dyrygenta chóru czy kapelmistrza orkiestry dętej. Zmarł 6 VIII 1997 r. w szpitalu w Białej Podlaskiej. Autor skorzystał również z maszynopisu o. Niesłonego *O. Antoni Matura (1912-1997)*. Przygotowany on został w ramach szerszego opracowania dotyczącego zmarłych oblatów.

W swoim opisie meczu pomiędzy polskimi i niemieckimi duchownymi z 9 maja 1943 roku ks. abp Kozłowiecki tak opisywał grę znanego „Gulusia”: „[...] Teraz zaczyna się od razu wybijać Gulus Matura. Aż rozkosz patrzeć. Widać, że te zawody nie są mu pierwszozną. Dobrze pracuje główką, a swoimi krzywymi nogami zawija zwinnie i szybko, zmiata wszystkie prawie piłki spod nosa przeciwników [...] Piłka coraz częściej pod bramką niemiecką. Nagle! Jest! Siedzi!!! Gulus Matura wrypał jednego! [...]” (Kozłowiecki 1995, 440-441).

Drugim spośród duchownych futbolistów, którzy cieszyli się ogromnym szacunkiem, był salezjanin, kl. Wiktor Jacewicz¹³ (ASIP ZW/WJ/TP; Brakowski 2015, 194-195), który grał na pozycji obrońcy. Jako defensor musiał być zawodnikiem o nieprzeciętnych umiejętnościach, intuicji, dynamice i dobrych warun-

¹³ Wiktor Jacewicz, ur. 26 X 1909 r. w Sankt Petersburgu. Po śmierci ojca (1915) i powtórnym małżeństwie matki z Maciejem Matukiewiczem (1917) cała rodzina przeprowadziła się do Grajewa (od 1919). Po ukończeniu Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika (1928), kontynuował naukę w Państwowej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. Hipolita Wawelberga i Stanisława Rotwanda w Warszawie. Tam odbył zasadniczą służbę wojskową w pułku radiotelegraficznym (1930-1931). W roku 1933 wstąpił do nowicjatu Towarzystwa Salezjańskiego w Czerwińsku nad Wisłą. Pierwszą profesję zakonną złożył w 1934 r. Wykształcenie z zakresu szkoły średniej uzupełnił, studiując jednocześnie filozofię w Salezjańskim Studentacie Filozoficznym w Marszałkach. Praktykę pedagogiczno-pastoralną odbył w Szkole Rzemiosł w Łodzi przy ul. Wodnej (1936-1938), a następnie w Gimnazjum Salezjańskim w Aleksandrowie Kujawskim (1938-1939). Profesję wieczystą złożył 22 VIII 1939 r. Aresztowany w Płocku 8 IV 1940 r. Więziony w Płocku, a następnie w obozie w Działdowie. Do KL Dachau przewieziony 8 IV 1940 r. Otrzymał numer obozowy 3932. Od 26 V do 08 XII 1940 r. był więźniem KL Gusen. Po powrocie do KL Dachau otrzymał nowy numer obozowy 21982. Uwolniony z obozu 29 IV 1945 r. Po powrocie do Polski kontynuował studia teologiczne w Salezjańskim Instytucie Teologicznym, a zarazem na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. 29 VI 1947 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Stanisława Rosponda. W latach 1947-1955 pracował w dziełach oświatowych, które próbowali po wojnie reaktywować salezjanie. W latach 1956-1970 był proboszczem parafii Różańsko, a następnie parafii Kaława (1970-1975) na terenie Ordynariatu Gorzowskiego. Przez rok pracował w Bytnicy (1975-1976). Od 1976 do 1985 r. pracował w Aleksandrowie Kujawskim. Zmarł 19 IV 1985 r. we Włocławku na skutek obrażeń, które odniósł podczas wypadku samochodowego pod Aleksandrowem Kujawskim. Jego pogrzeb odbył się 22 IV 1985 r. w Aleksandrowie Kujawskim.

Ks. W. Jacewicz zaangażował się w nurt pracy badawczej dotyczącej martyrologii duchowieństwa polskiego okresu II wojny światowej. W 1957 r., pod nazwiskiem Jan Domagała, opublikował książkę *Ci, którzy przeszli przez Dachau* (przygotowywał ją wraz z Janem Domagałą). Od 1968 r., na prośbę prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, wraz z ks. Janem Wosiem rozpoczęli pracę nad opracowaniem martyrologium duchowieństwa polskiego pod okupacją hitlerowską. Po śmierci ks. Jana Wosia (10 IV 1973 r.) kontynuował badania. Pracę badaczy uwieńczyło wydanie w pięciu zeszytach *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945* w ramach serii wydawniczej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie zatytułowanej *Kościół katolicki na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*. Ks. Jacewicz w 1979 r. na ATK w Warszawie uzyskał stopień naukowy doktora teologii w zakresie historii Kościoła.

Ks. W. Jacewicz był przez wiele lat sekretarzem Komitetu Księża Polskich Byłych Więźniów Obozów Koncentracyjnych, który miał swoją siedzibę w Kaliszu. Współredagował także „Biuletyn Informacyjny dla Księża Byłych Więźniów Obozu Koncentracyjnego w Dachau”. 1 VII 1984 r. powołany został na członka Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Pełniejsza wersja biogramu wraz z podaniem literatury zamieszczona jest w artykule Autora opublikowanym w „Seminare” 2015, nr 1.

kach fizycznych, skoro ks. abp Kozłowiecki pisał: „[...] Nieocenione usługi oddaje Jacewicz w obronie, nie dopuszczając do strzału na bramkę [...]” (Kozłowiecki 1995, 441). Natomiast ks. bp Ignacy Jeż tak wspominał grę o. Matury i kl. Jacewicza: „[...] Pamiętam kilku księży, jak chociażby oblat Matura, który wspaniale grał technicznie, czy salezjanin Jacewicz, który wyróżniał się twardą grą, ale bardzo dobrą [...]” (Jeż 1992, 86).

Zatem, alumn Jacewicz posiadał wszelkie niezbędne przymioty, jakimi powinien charakteryzować się dobry obrońca piłki nożnej. Ponadto, znany był jako współorganizator czy też odpowiedzialny za organizację całości rozgrywek piłki nożnej w KL Dachau. Formalnie za nadzorowanie wydarzeń sportowych odpowiedzialny był blokowy bloku 16 Maks Durner (Musioł 1971, 230). Jednakże zapiski w notatniku kl. W. Jacewicza wskazują na to, że najprawdopodobniej kierował on całą sferą organizacyjną rozgrywek piłki nożnej w KL Dachau (Brakowski 2015, 208). Kl. Jacewicz z całą pewnością przez dłuższy czas grał w drużynie „Revier”, o czym wspominał ks. bp Korszyński (Korszyński 1985, 197). Podczas gry w piłkę nożną odniósł on także kontuzję ręki. Spowodowało to konieczność zmiany wykonywanej pracy (ASIP ZW/WJ/TP Ż1).

Oprócz przymiotów sportowych duchowni więźniowie KL Dachau, którzy stali się „gwiazdami” rozgrywek piłki nożnej, prezentowali także wysoki poziom moralny. „Gulus” Matura znany był ze swojej pogody ducha, życzliwości i niezłomnego patriotyzmu. Pięknie jego postawę pod tym względem charakteryzuje w swojej książce Bronisław Najnigier: „[...] Inny znów Polak, ze Śląska, popularny piłkarz „Gulus” (gniewał się, gdy go nazywano według metryki Wiluś i przybrał sobie imię: Antoni) Matura pobił swoisty rekord. Wzywano go do Kicka co najmniej dziesięć razy. Matura znał dobrze niemiecki, był wykształcony, inteligentny [...] w szermierce słownej nie dał się więc prowokować i łapać za słówka. Podpisania deklaracji odmawiał stanowczo. W czasie generalnego szturm, właśnie gdzieś latem 1943 roku, skłonny był ewentualnie podpisać zobowiązanie do lojalnego zachowania się i respektowania norm prawnych, prosił tylko, by – jako Polak i duchowny – mógł wypełniać swoje obowiązki duszpasterskie wśród Polaków. Przesłuchujący nie mogli sobie z nim poradzić. Zameldowali więc Redwitzowi, który wezwał „Gulusia” na rozmowę. Po krótkiej szermierce słownej „papa” Redwitz zniecierpliwiał się i zapytał krótko:

- Więc nie chcesz być Niemcem?
- Nie. Byłem i jestem Polakiem – usłyszał w odpowiedzi.

Popatrzył na Maturę, podumał, wreszcie machnął ręką i huknął:

- A więc zmykaj!

Na tym szczęśliwie się skończyło. Tak więc popularny piłkarz, dobry kolega, „fararz” z zawodu, zamiłowania i zachowania obronił i zachował swą przynależność narodowościową. Dumnie potem obnosił swe „P” na czerwonym trójkącie [...]” (Najnigier 1973, 238-239).

Z kolei kl. W. Jacewicz znany był, oprócz wyczynów na boisku piłkarskim, także ze swojej fachowej wiedzy technicznej (Najnigier 1973, 304; Brakowski 2015,

200-202), uczynności, troski o chorych oraz udziału w tajnym życiu religijnym na terenie KL Dachau. Jego postawę tak opisał w swoich wspomnieniach ks. bp Franciszek Korszyński: „[...] Chlubnie dał się poznać ze swej uczynności, pomagając starszym i słabszym w pracy i przy noszeniu kotłów. Lecz najchlubniej zapisał się w pamięci chorych leżących na rewirze, bo należąc do rewirowej drużyny sportowej i mając dlatego łatwy wstęp na rewir, chodził do chorych, pocieszał ich, zanosił im pożywienie i lekarstwa, a przede wszystkim Pana Jezusa Eucharystycznego. Był jednym z najgorliwszych Tarsycuszów obozu. A kiedy został pisarzem i w końcu blokowym bloku 30, z całym poświęceniem otaczał mieszkających tam „zarażonych” iście samarytańską opieką [...]” (Korszyński 1985, 197).

Zarówno o. A. Matura, jak i kl. W. Jacewicz, dwaj szczególnie duchowni sportowcy, stanowili z całą pewnością swoisty punkt odniesienia dla współwięźniów w KL Dachau (Brakowski 2015, 210). Żyjąc w nadzwyczaj ekstremalnych warunkach, stworzonych przez oprawców w obozie koncentracyjnym, byli oni znakami pochodzącego od Boga optymizmu i zachowania w sobie godności dziecka Bożego.

ZAKOŃCZENIE

Od czasów starożytnych zmagania na sportowych arenach wzbudzały duże zainteresowanie widzów, podziw dla sprawności ciała, ale także hartu ducha oraz woli współzawodnictwa i odniesienia zwycięstwa nad własnymi ograniczeniami. Rywalizacja sportowa jest także płaszczyzną ludzkiego życia, w której zaobserwować można cały wachlarz zarówno ludzkich cnót, jak i wad. Wielu sportowców budzi swoim zaangażowaniem oraz mistrzostwem w danej dyscyplinie sportu podziw, szacunek i chęć naśladowania. Podobnie działo się również wśród więźniów KL Dachau. Piłka nożna stała się dla wielu więźniów swoistą strefą wolności, w której mogli oni oderwać swoje serca i umysły od gehenny życia w obozie koncentracyjnym, wzbudzić poczucie jedności oraz dumy w wymiarze osobistym i narodowym. To pozwalało z kolei na wzbudzenie w uczestnikach sportowych wydarzeń, zarówno graczach, jak i widzach, nadziei na przetrwanie tego tragicznego czasu. Być może w wielu spośród kacetowców dzięki piłce nożnej wzmożyły się realnie siły do walki o przeżycie. Dewiza łacińska *Anima sana in corpore sano* w całej pełni potwierdziła tu swoją autentyczność. W tym przypadku można by także tę maksymę nieco odmiennie sparafrazować: „Przez zdrowego ducha ku przetrwaniu ciała”. To właśnie niezłomność ducha duchownych-sportowców, umiłowanie radości życia, dobroć i wiara w Boga faktycznie ożywiały nadzieję, że świat nie zamyka się na granicy kolczastego drutu okalającego KL Dachau. Najlepszym dowodem są zaprezentowane w niniejszym tekście biografie duchownych – piłkarzy z KL Dachau, z których wynika, że pięknie realizowali swoje powołanie do kapłaństwa i byli postaciami daleko wykraczającymi poza przeciętność.

Najlepiej znaczenie sportowych zmagania na boisku do piłki nożnej w KL Dachau oddał w swoim artykule jeden z ich pierwszoplanowych uczestników, o. An-

toni Matura: „[...] Ja osobiście myślę, że i inni księża, nie tylko grający w piłkę, ale i „kibice” nasi bardzo mile wspominamy te chwile sportowe, choć w tak trudnych warunkach obozowych tylu ginęło i tak byli gnębieni w nieludzki sposób za to, że byli Polakami, że broniło się swojej narodowości. Piłka nożna potrafiła oderwać od tej koszmarnej rzeczywistości. Niektórzy Polacy, a również inne narodowości, a także nasi duchowni w krzeselkami wybierali się na całe popołudnie niedzielne na boisko. Wśród rozgrywek narodowych rozbudzała ducha narodowego. Przecież my Polacy często odnosiliśmy zwycięstwo [...] Piłka nożna, jak w ogóle sport zespołowy bratała nas Polaków, wytwarzała koleżeństwo. Jeden drugiego pocieszał i podnosił na duchu [...] sport był jednym z tych sposobów głównych zaradczych. Wreszcie, gdy chodzi o sprawy moralne i religijne, ksiądz, który potrafił zagrać w piłkę zdobywał zaufanie u swoich rodaków, przede wszystkim u młodzieży, której procentowo było najwięcej wśród Polaków. Wtenczas prowadziło się „duszpasterstwo katakumbowe” przypominające czasy prześladowań w pierwszych wiekach. Te wszystkie powody, a zwłaszcza ostatnie, wpływały na dobre samopoczucie i wzbudzały nadzieję [...] (Matura 1985, 16-17).

BIBLIOGRAFIA:

1. Materiały archiwalne

Archiwum Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Poznaniu (AMONP)

Zmarli współbracia, akta bez sygn.

T. O. Antoni Wilhelm Matura, *Personalia* (nr obłacji 5579).

- o. Niesłony, Józef. *O. Antoni Matura (1912-1997)* (mps), s. 1-14 (biogram – wspomnienie pośmiertne).

Archiwum Kurii Archidiecezjalnej w Poznaniu (AKP)

Zmarli kapłani, akta bez sygn.

T. Personalna ks. Jana Kaczóra.

- ks. Tomalik, Stanisław. *Nekrolog ks. Jana Kaczóra (1911-2002)* (mps), s. 1-13 (biogram – wspomnienie pośmiertne).

Archiwum Parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Lubaszcu (APL)

T. Duszpasterze, akta bez sygn., *Ks. Jan Kaczór (1911-2002) proboszcz Parafii pw. Narodzenia NMP w Lubaszcu w l. 1963-1984* (mps).

Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (APPTJ)

Grzebień, Ludwik. 1993. *Słownik jezuitów polskich 1564-1990*. Kraków (mps).

Archiwum Salezjańskie Inspektorii Pilskiej (ASIP)

Zmarli współbracia – Spuścizna ks. Wiktora Jacewicza, akta bez sygn.

T. Personalna ks. Wiktora Jacewicza.

T. Notatnik obozowy kl. Wiktora Jacewicza.

T. Maszynopisy B.

2. Źródła drukowane

Kapłani ekskardynowani. Ks. Zygmunt Lewandowski. 1968. W: *Spis kościołów i duchowieństwa diecezji chełmińskiej na rok 1969*, s. 107. Pelplin: Wydano Nakładem Kurii Diecezjalnej Chełmińskiej.

3. Opracowania

Bakalarz, Józef. 1983. Działalność ks. Wiktora Mrozowskiego wśród Polonii (1945-1978). *Collectanea Theologica – Biuletyn Polonijny*, 53, 164-170.

Banaszak, Antoni. 2011. *Wspomnienia z pobytu w obozach koncentracyjnych Dachau-Gusen 1940-1945*. Toruń: Oficyna Wydawnicza Kucharski.

Beevor, Antony. 1998. *Stalingrad. The Fateful Siege 1942-1943*. New York: Viking.

Biskupski, Stefan. 1946. Księża polscy w niemieckich obozach koncentracyjnych. W: Chart Edmund. *Spis pomordowanych Polaków w obozie koncentracyjnym w Dachau, IV-XXIV*. Dachau-Monachium-Freiman-Dillingen: Wyd. „Słowo Polskie”:

Biskupski, Stefan. 1987. *Męczeńskie biskupstwo ks. Michała Kozala*. Włocławek: Kuria Diecezjalna we Włocławku.

Borowiec, Jan i Flavio Peloso. 1999. Ks. Franciszek Drzewiecki Nr 22666: *Światło w ciemnościach Dachau*. Warszawa: „Michalineum”.

Brakowski, Jacek. 2015. Treść zapisów w notatniku obozowym kl. Wiktora Jacewicza odzwierciedleniem elementów życia obozowego w KL Dachau. *Seminare*, 36(1), 193-211.

Bujacz, Ludwik. 1946. *Dachau*. Łódź.

Domagała, Jan. 1957. *Ci, którzy przeszli przez Dachau*. Warszawa: Wyd. „PAX”.

Frątczak, Wojciech. 1987. *Biskup Michał Kozal. Życie – męczeństwo – kult*. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.

Gerlach, Heinrich. 2004. *Zdradzona armia*. Warszawa: „Bellona”.

Gędziorowski, Tadeusz. 1961. *Dachau*. Warszawa: Książka i Wiedza.

Grabowski, Stanisław. 1947. *Znienawidzeni... Z przeżyć polskiego księdza w niemieckich obozach koncentracyjnych*. Philadelphia: Polish Star Publishing Company.

Hoffman, Bedrich. 1946. *A kdo vás zabije... Život a utrpení kněžstva v koncentračních táborech*. Přerov: Vydaly Společenské podniky Přerov.

Jacewicz, Wiktor i Jan Woś. 1977-1981. *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, z. I-V. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej – Collectanea Theologica.

Jagodzińska, Anna. 2012. Dachau i śmierć są synonimami. *Biuletyn IPN*, 2, 27-31.

Jagodzińska, Anna. 2009. Dachau we wspomnieniach księży – więźniów. *Biuletyn IPN*, 4, 46-60.

Jagodzińska, Anna. 2009. *Ksiądz Kanonik Leon Stępniaak więzień Dachau i Gusen 1940-1945. Byłem tylko numerem 11424 i 22036*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.

- Jastrzębski, Włodzimierz. 2012. Powiat chojnicki w latach II wojny światowej. Okupacyjna rzeczywistość w świetle akt rehabilitacyjnych Sądu Grodzkiego w Chojnicach 1945-1950. *Zeszyty Chojnickie*, 27, 11-22.
- Jeż, Ignacy. 1992. *Błogosławcie Pana światło i ciemności*. Koszalin: Nakładem Kurii Biskupiej w Koszalinie.
- Kanonicy Kapituły Katedry Gnieźnieńskiej 1918-2009*, red. Bogdan Czyżewski i Krzysztof Wętkowski. 2010. Gniezno: Prymasowskie Wyd. Gaudentinum.
- Kehrig, Manfred. 1974. *Analyse und Dokumentation einer Schlacht*. Stuttgart: Deutsche Verlags-Anstalt.
- Konecki, Tadeusz. 2009. *Stalingrad 1942-43*. Warszawa: Alama-Press.
- Konzentrationslager Dachau 1933-1945* (album fot.), red. Barbara Distel i Ruth Jakusch. 1978. Dachau-Brüssel: Comité International de Dachau.
- Korszyński, Franciszek. 1985. *Jasne promienie w Dachau*. Poznań-Warszawa: Palotinum.
- Kozłowiecki, Adam. 1995. *Ucisk i strapienie*, cz. I i II. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Ks. Wiktor Mrozowski. 1978. *Słowo Powszechne*, 92, 3.
- Lenz, Johann Maria. 1957. *Christus in Dachau oder Christus der Sieger*. Wien: Libri Catholici.
- Majdański, Kazimierz. 1999. *Będziecie moimi świadkami*. Łomianki: Fundacja „Pomoc Rodzinie”.
- Malak, Henryk Maria. 1961. *Klechy w obozach śmierci*. Londyn: Veritas.
- Matura, Antoni. 1985. Piłka nożna w Dachau. *Biuletyn Informacyjny dla Księżych Byłych Więźniów Obozu Koncentracyjnego w Dachau*, 12, 14-17.
- Musioł, Teodor. 1968. *Dachau 1933-1945*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Nitecki, Piotr. 2004. Czaplinski Bernard. W: *Encyklopedia Kościoła*, red. Frank Cross i Elizabeth Livingstone, t. 1, 463-464. Warszawa: Vocatio.
- Ormiński, Henryk. 1995. *Sługa Boży Stefan Wincenty Frelichowski*. Kartuzy: „Bernardinum”.
- Poprawa, Leon. 2014. *Okruchy wojennych wspomnień*. Kalisz: Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu.
- Samsonow, Alexander. 1962. *Bitwa Stalingradzka*. Warszawa: Biblioteka Wiedzy Wojskowej MON.
- Skowron, Stanisław. 1945. *Wspomnienia z Dachau*. Kraków: Nakładem Księgarni S. Kamiński.
- Urbański, Albert Zygmunt. 1945. *Duchowni w Dachau*. Kraków: Nakładem oo. Karmelitów w Krakowie na Piasku.
- Wąsowicz, Jarosław. 2011. *Sługa Boży ks. Franciszek Miska SDB (1898-1942). Życie i męczeństwo*. Piła: Archiwum Salezjańskie Inspektorii Piłskiej.
- Weiler, Eugen. 1971. *Die Geistlichen in Dachau*. Mödling: Missiondruckerei St. Gabriel.
- Weisler, Piotr. 2003. *Mecze piłki nożnej w obozie koncentracyjnym w Gross-Rosen*. Wałbrzych: Muzeum Gross-Rosen.

Zadura, Robert. 2006. *Błogosławiony Ksiądz Stefan Wincenty Frelichowski (1913-1945)*. Toruń: Toruńskie Wydawnictwo Diecezjalne.

Zámečnik, Stanislav. 2002. *Das war Dachau*. Luxemburg: Comité International de Dachau.

Zmarli kapłani. Ks. Alfons Kropidłowski. 1975. *Orędownik Diecezji Chełmińskiej*, 9-10, 325.

4. Publikacje elektroniczne:

Śp. Ks. Jan Kaczór 1963-1984 r. Dostęp 10.11.2015. http://www.sanktuariumlubasz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=12:p-ks-jan-kaczor-1963-1984-r-&catid=4:duszpasterze&Itemid=7.

Wielgoszewski, Wojciech. 2007. Świadek męczeństwa patrona diecezji toruńskiej. *Niedziela – Głos z Torunia*, 51-52. Dostęp 08.11.2015.

<http://www.niedziela.diecezja.torun.pl/2007/0751/7.html>.